

Mimo kryzysu inwestujemy

Rozmowa z Jensem Ocksenem
Prezesem Zarządu Volkswagen Poznań Sp. z o.o.

Jaki dla VW Poznań był rok 2009?

Nie był to łatwy czas. Rok ubiegły oznaczał dla naszej fabryki konieczność dopasowania wielkości produkcji do malejącego popytu na samochody użytkowe. Ostatecznie rok 2009 zamknęliśmy produkcją w wysokości ponad 138 tys. aut, co oznaczało jednak 20% spadek w porównaniu z rekordowym rokiem 2008. Już koniec roku 2008 przyniósł pierwsze symptomy kryzysu, który odczuliśmy spadkiem zamówień. Wiedzieliśmy, że rok 2009 będzie niełatwy, dlatego dokonaliśmy analizy aktualnej sytuacji, a następnie na tej podstawie zdefiniowaliśmy nasze cele. Cele te to m.in. utrzymanie zatrudnienia stałej załogi, naszych wykwalifikowanych pracowników, którzy są najcenniejszym kapitałem, a których potrzebować będziemy szczególnie w momencie, kiedy kryzys minie. Jesteśmy bowiem przekonani, że tak jak w każdym cyklu koniunkturalnym, po kryzysie dojdzie do ożywienia gospodarczego, do ogólnej poprawy sytuacji gospodarczej, a co za tym idzie do zwiększonego popytu na samochody, w tym również użytkowe. Kolejnym krokiem przygotowującym nas na czasy kryzysu było opracowanie wspólnie z naszym partnerem społecznym, związkami zawodowymi, pakietu antykryzysowego, który dał możliwości elastycznego reagowania na zmieniającą się sytuację zamówieniową.

Model Caddy okazał się jednym z beneficjentów dopłat na rynku niemieckim. Jakie wersje cieszyły się w zeszłym roku szczególnym zainteresowaniem?

VW Caddy w Niemczech został objęty premią za złomowanie, ponieważ ten model w wersji osobowej jest bardzo popularnym autem rodzinnym. W roku 2009 model Caddy Life stanowił ponad połowę całej naszej produkcji Caddy. W poprzednich latach było to zwykle ok. 30%. Od momentu ogłoszenia premii za złomowanie, na przełomie lutego i marca, do końca września 2009 obserwowaliśmy wzrost zamówień, przekraczający często stan zamówień z analogicznych miesięcy roku poprzedniego. Nie zwiększyły się natomiast zamówienia na wersję użytkową furgon, kupowaną przez sektor małych i średnich przedsiębiorstw, co z kolei odzwierciedla nastroje panujące wśród nabywców w segmencie samochodów użytkowych.

Jakie nowości pojawiły się w gamie wytwarzanych pojazdów w fabryce w Poznaniu?

Zeszły rok wykorzystaliśmy na poszerzenie oferty ekologicznych produktów, wprowadzając na rynek Caddy Maxi Eco Fuel z napędem na gaz ziemny (Caddy Maxi jest dłuższą o 47 cm wersją Caddy) oraz Caddy Maxi 4 Motion – wersja z napędem na cztery koła. Latem z linii produkcyjnej zjechały też pierwsze odświeżone Transportery T5 GP.

Czego możemy się spodziewać po VW Poznań w bieżącym roku?

Rok 2010 będzie dla nas w dalszym ciągu rokiem trudnym. Wielu klientów skorzystało z premii za złomowanie i zdecydowało się na zakup samochodu wcześniej, niż uczyniłoby to bez wprowadzenia tej zachęty. Dlatego w dalszym ciągu wdrażamy program optymalizacji kosztów i procesów. Jeszcze w ramach działań podjętych w 2009 roku, udało nam się w ciągu jednego roku wygenerować oszczędności w wysokości 8,3 miliona złotych. Oszczędności te uzyskaliśmy dzięki wnioskowi racjonalizatorskiemu, zgłaszanemu i wdrażanemu przez naszych pracowników w ramach programu optymalizacji systemu produkcyjnego.

Kryzys zostanie w którymś momencie przezwyciężony, dlatego też dalej inwestujemy w produkty i unowocześnienie linii produkcyjnych. Na rok 2010 zaplanowaliśmy inwestycje w wysokości prawie 36 milionów. Planujemy również wprowadzenie Caddy po szeregu zmian technicznych.

Wprawdzie naszym celem nie jest zdobywanie nagród, cieszy nas jednak uznanie, jakim obdarzają nas czytelnicy magazynów motoryzacyjnych. W minionym roku nasz VW Caddy zajął m.in. pierwsze miejsca jako najlepszy samochód flotowy (Magazyn „Autoflotte”) oraz pierwsze miejsce w kategorii najlepszego samochodu osobowego z napędem na 4 koła w cenie do 25 tys. euro.

Dziękuję za rozmowę

Autor: Rafał Orłowski

